

Konferencja numizmatyczna w Muzeum Narodowym w Szczecinie

W dniach 19–20 września w Muzeum Narodowym w Szczecinie odbyła się konferencja naukowa z okazji 50-lecia działalności Działu (Gabinetu) Numizmatycznego. W konferencji poświęconej „Najnowszym badaniom numizmatycznym i sfragistycznym Pomorza Zachodniego” wzięli udział naukowcy i muzealnicy z Polski i Niemiec.

Problematyka zachodniopomorska, mimo postępu badań naukowych i rosnącego zainteresowania regionalistów, nie jest pozbawiona wielu białych plam. Stąd też zamiarem organizatorów było zaprezentowanie numizmatycznej przeszłości Pomorza Zachodniego w możliwie najszerszej perspektywie — od antyku do czasów nowożytnych. Podczas dwudniowej sesji wygłoszono 12 z 15 zaplanowanych referatów. Obradom przewodniczył dr Krzysztof Filipow. Referat prezentujący Dział Numizmatyczny Muzeum Narodowego w Szczecinie w pięćdziesięciolecie wygłosiła mgr G. Horoszko. Następne referaty w pierwszym dniu dotyczyły starożytności i średniowiecza. Mgr R. Ciołek zreferowała uczestnikom konferencji swoje najnowsze badania dotyczące monety rzymskiej na Pomorzu Zachodnim. W dyskusji R. Ciołek nawiązała — do jej zdaniem — niedocenionego opracowania znalezisk monet rzymskich autorstwa J. Karpowicza z 1956 roku, jako pewnej bazy dla własnych poszukiwań. Wystąpienie, będące częścią doktoratu, jest uporządkowanym efektem kilkuletnich prac nad korpusem znalezisk monet rzymskich z terenów Pomorza. Mgr J. Piniński zajął się problematyką obiegu monety czeskiej na Pomorzu we

wczesnym średniowieczu. W podsumowaniu swojego wystąpienia referent stwierdził, iż tezy prof. R. Kiersnowskiego dotyczące napływu na ziemie pomorskie monet czeskich w zasadzie nie straciły na aktualności. Warto w tym miejscu przypomnieć, że ogłoszono je przed blisko 40 laty. Mgr T. Szczurek wprowadził uczestników konferencji w niuanse obiegu monety pomorskiej na terenie Brandenburgii w okresie askańskim. Dr hab. B. Paszkiewicz podjął się analizy brakteatów znalezionych w Lęborku podczas badań archeologicznych. Te rewelacyjne znaleziska dostarczyły wielu dotychczas nieznanymi typów brakteatów z kręgu pomorskiego. W komunikacie G. Horoszko zwróciła uwagę na problem błędnej atrybucji witenów trzebiatowskich. W dotychczasowych polskich opracowaniach monety te niesłusznie przypisywane są Trzebiatowowi nad Regą, podczas gdy ich emisji podjęli się książęta w Trzebiatowie nad Tolężą.

W sesji wzięli udział nie tylko numizmatycy, lecz także specjaliści z innych dziedzin. Uniwersytet Szczeciński reprezentowali historycy — dr D. Wybranowski oraz prof. dr hab. R. Gaziński. Pierwszy scharakteryzował wizerunek rycerski książąt Pomorza na pieczęciach. Wielką to szkoda, co zresztą dobitnie podkreślił prof. S. Suchodolski, że omawiając zabytki sfragistyczne, dr Wybranowski nie zaprezentował ich w formie umożliwiającej zebrany na bieżąco śledzenie swojego wywodu. A można było to uczynić, ponieważ organizatorzy udostępnili odpowiedni sprzęt. Prof. dr hab. R. Gaziński zrelacjonował zebrany źródła archiwalne do mennictwa i stosunków monetarnych na Pomorzu, znajdujące się w Archiwum Państwowym w Szczecinie. Odpowiada-

jąc na pytania, prof. R. Gaziński zastrzegł, iż przedstawione przez niego zestawienie z pewnością nie jest kompletne. Wymienione akta są bowiem tymi, w których zagadnienia mennicze stanowią temat główny. W zasobach Archiwum Państwowego znajduje się natomiast wiele poszytów, które również mogą zawierać interesujące nas informacje, jednakże w spisach archiwalnych funkcjonują jako tematycznie odmienne. Prof. S. Suchodolski, zgadzając się obiektywnymi trudnościami w badaniu archiwów, zwłaszcza obcojęzycznych, wysunął jednocześnie wniosek zebrania w jedną całość źródeł do dziejów mennictwa zachodniopomorskiego — stworzenia swego rodzaju Kodeksu. Następnie dr K. Filipow dokonał analizy orderów należących do napoleońskiego generała Franciszka Dzierżykraj — Morawskiego, ze zbiorów Działu Numizmatyki Muzeum Narodowego w Szczecinie. Prelegent ze swadą przedstawił nietuzinkową sylwetkę generała, przypisując jednak część posiadanych przez Muzeum Narodowe w Szczecinie odznaczeń jego synowi.

W konferencji uczestniczyli również naukowcy z Uniwersytetu Greifswaldzkiego — dr R. G. Werlich oraz mgr J. Krüger. Pierwszy omówił historię powstania dziewięciopolowego herbu Księstwa Zachodniopomorskiego około 1500 roku, drugi natomiast dzieje mennictwa zachodniopomorskiego w latach 1580–1715. Udział referentów z Niemiec nie jest bez znaczenia dla środowiska numizmatycznego. Przybliżył on bowiem tematykę badań uprawianych przez kolegów zza zachodniej granicy. Na zakończenie mgr M. Pawłowski zapoznał zebranych ze zbiorem nowożytnych monet zachodniopomorskich, znajdujących się w Dziale Numizmatycznym Muzeum Narodowego w Szczecinie. Referent podjął się także próby identyfikacji w kolekcji Muzeum Narodowego w Szczecinie zabytków pochodzących z dawnego zbioru Provinzialmuseum w Szczecinie. Autor oparł się na archiwalnych inwentarzach znajdujących się w posiadaniu Działu Numizmatyki Muzeum Narodowego w Szczecinie.

Na konferencji zabrakło trzech wystąpień, które niewątpliwie by ją wzbogaciły. Nie pojawił się prof. dr hab. M. Mielczarek mający omówić znaczenie monet greckich w basenie Morza Bałtyckiego, mgr D. Malarczyk, której referat miał dotyczyć monet orientalnych w znaleziskach na Pomorzu Zachodnim, oraz

prof. dr hab. K. Bobowski — sfragistyk — z referatem dotyczącym średniowiecznej symboliki chrześcijańskiej i kościelnej na pieczęciach miejskich Pomorza Zachodniego. Pozostaje jedynie mieć nadzieję, że wszystkie referaty, już w komplecie, ukazą się najbliższym czasie drukiem w serii wydawniczej Muzeum Narodowego w Szczecinie.

Niewątpliwemu wydarzeniu, jakim była konferencja, towarzyszyła wystawa prezentująca dorobek Działu Numizmatycznego. Zwiedzający mogli zapoznać się ze zbiorami monet, banknotów, pieczęci a także skarbami monet, wieloma prezentowanymi publicznie po raz pierwszy. Z ponad 32 tysięcznego zbioru dokonano wyboru około 3 tysięcy zabytków. Wyselekcjonowany materiał obejmuje monety świata antycznego, Państwa Polskiego oraz monety wybite w mennicach Rzeszy Niemieckiej. Wyeksponowano banknoty polskie z różnych okresów emisyjnych, jak również niemiecki pieniądz zastępczy, tzw. notgeldy z lat 1918–24. Na wystawie zaprezentowano również medale polskie i obce znanych artystów, tłoki pieczętne oraz skarby monet znalezione głównie na Pomorzu Zachodnim. Jest to pierwsze na taką skalę przedsięwzięcie wystawiennicze w historii numizmatyki w Szczecinie. Szkoda tylko, że szczupłość miejsca uniemożliwiła udostępnienie większej ilości eksponatów. Umiejętnie rozreklamowana w mediach wystawa, której towarzyszy stosowny informator, cieszy się dużym zainteresowaniem zwiedzających. Autorem scenariusza ekspozycji oraz informatora jest mgr G. Horoszko.

Podczas dwóch dni pobytu zaproszonych gości w Szczecinie nie zabrakło oczywiście wspólnych obiadów oraz imprezy towarzyskiej, w restauracji mieszczącej się w zabytkowych podziemiach średniowiecznego Ratusza.

Mieszko Pawłowski

Konferencja w Brnie „Mincovní a medailérská tvorba”

W dniach 6–7 listopada 2002 roku odbywała się w Brnie konferencja, której przewodnim motywem była artystyczna twórczość związana z medalierstwem i numizmatyką. Zorganizowano ją z okazji 65. rocznicy powstania oddziału brneńskiego Czeskiego Towarzystwa Numizmatycznego (ČNS) oraz 90. rocznicy uro-

dzin jej honorowego przewodniczącego JUDr. Jana Bobka (*1912). Konferencji patronowało Moravské zemské muzeum, Česká numismatická společnost — oddział w Brnie, Moravská numismatická sekce (organizacja skupiająca numizmatyków — badaczy, jej przewodniczącym jest prof. J. Sejbal; zajmuje się badaniami numizmatycznymi na Morawach oraz *Marchio* (prywatna firma P. Haimanna).

Obrazy rozpoczęto od przywitania gości i złożenia życzeń Janowi Bobkowi przez przewodniczącego oddziału brneńskiego ČNS ing. arch. Petra Haimanna, po czym głos zabrał też dostojny jubilat. Pierwszy — wprowadzający referat wygłosił morawski numizmatyk Josef Paukert, który zajął się okolicznościami zainicjowania zorganizowanej działalności przez numizmatyków brneńskich w 1937 r. Z kolei artystka medalierka Milada Othová przedstawiła referat „Medale i monety jako sztuka”. Po przerwaniu na obiad, który część uczestników spożyła w restauracji znajdującej się w górującym nad miastem zamku Špilberk wystąpił Petr Vorel, pracownik muzeum w Pardubicach i wykładowca Uniwersytetu Karola w Pradze, który zaprezentował postać minemistrza jachimowskiego Klauša Krausa (działał w latach 1531–1535). Pod nieobecność referenta Leopolda Surgi jego referat poświęcony stronie artystycznej czeskich monet od 1993 r. odczytała Věra Němečková. Kolejnym referentem był Robert Pieńkowski z Wrocławia, który mówił o czeskich i morawskich monetach w obrocie pieniężnym na Śląsku w dobie brakteatowej. Uwagę swoją skoncentrował na skarbie z Zalesia Śląskiego, który zawierał znaczną ilość brakteatów czeskich, po części nie uwzględnianych dotychczas w opracowaniach czeskich. Nad'a Vitanovská przybliżyła czeskie grupy medalierskie w kontekście stowarzyszeń twórców w XX w. Z kolei czeski rzeźbiarz i medalier Michal Vitanovský zaprezentował najmłodszą generację twórców czeskich monet. Jego wystąpienie zamknęło program pierwszego dnia konferencji. Bliższemu poznaniu się uczestników służyła wspólna kolacja.

Następny dzień obrad rozpoczął się od bardzo ciekawego wystąpienia Eleny Minarovičovej (w latach 1990–1996 kierowniczka Gabinetu Numizmatycznego Słowackiego Muzeum Narodowego w Bratysławie) poświęconego renesansowemu medalierstwu Krzemnicy. His-

torię berlińskiej firmy J. Godet & Sohn przybliżyli w języku niemieckim Jürgen Gottschalk i Gerd Scharfenberg. Kolejnym prelegentem był Wiceprezes Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego i dyrektor Muzeum Wojska w Białymstoku Krzysztof Filipow. Jego referat poświęcony był autorom i wykonawcom odznak pamiątkowych Wojska Polskiego w latach 1918–1939. Następnie Anton Fiala omawiał twórczość medalierską związaną z lozami masonskimi działającymi na terenie Austro–Węgier i Czechosłowacji. Z kolei głos zabrał Petr Haimann, który przedstawił Johanna Schwerdtnera i inne wiedeńskie firmy medalierskie produkujące dla ziem czeskich. Znany także w Polsce kolekcjoner Jan Cholewa omówił historię mennicy warszawskiej. Urządził on spontaniczną wystawę części własnych zbiorów pokazującą współczesne polskie medale i monety kolekcjonerskie. Referent zachęcił uczestników konferencji do aktywnego odbioru swojego referatu, rozdając przed wystąpieniem arkusz z pytaniami dotyczącymi problematyki poruszonej w referacie. Autorzy poprawnych odpowiedzi otrzymali od J. Cholewy nagrody w postaci polskich numizmatów. Ostatnim prelegentem był Miroslav Hradil, morawski numizmatyk i kolekcjoner, który mówił o producentach lanych plaket i medali. Po jego wystąpieniu nastąpiło pożegnanie uczestników i zamknięcie konferencji. Była ona bardzo ciekawa dla miłośników nowożytnego i zwłaszcza współczesnego medalierstwa. Wystąpienia numizmatyczne dotyczyły — zgodnie z tematem konferencji — przeważnie problematyki artystycznego wyrazu współczesnych monet czeskich.

Jak zawsze konferencja pozwoliła na szereg osobistych kontaktów i te korzyści są dla piszącego te słowa najbardziej znaczące. Trochę szkoda, że kilka ciekawych wystąpień nie doszło do skutku z powodu nieprzybycia prelegentów. Największą stratą był brak referatu prof. J. Sejbala, który co prawda przybył na otwarcie konferencji, ale z powodu nie najlepszego samopoczucia nie był w stanie go wygłosić (życzę mu tą drogą dużo sił i zdrowia). Warto wspomnieć też, że na konferencję przybyła z Warszawy oficjalna delegacja Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego w osobach wspomnianego już Krzysztofa Filipowa oraz Adama Zająca i Wiesława Kopickiego. Dobrze to służy zacieśnianiu

polsko-czeskich kontaktów numizmatycznych. Materiały z sesji zostaną opublikowane w 2003 r. jako zeszyt dodatkowy brneńskiego czasopiisma naukowego *Folia Numismatica*.

Robert Pieńkowski

Wystawa „Świat brakteatów. Średniowiecze w zwierciadle monet” w Muzeum Okręgowym w Bydgoszczy

Dnia 13 listopada 2003 r. w Muzeum Okręgowym im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy nastąpiło otwarcie wystawy pt. „Świat brakteatów. Średniowiecze w zwierciadle monet”. Ekspozycja poświęcona jest w całości temu charakterystycznemu przede wszystkim dla średniowiecza rodzajowi pieniądza, a jej głównym zadaniem — obok zaprezentowania możliwie pełnej panoramy mennictwa brakteatowego w Europie — jest ukazanie różnorodności umieszczanych na brakteatach motywów ikonograficznych, jak również zwrócenie uwagi na wysoki poziom artystyczny niektórych stempli.

Ekspozycja zajmuje salę na parterze w gmachu głównym Muzeum przy ul. Gdańskiej 4. Monety eksponowane są w gablotach poziomych stojących, zarówno ruchomych, jak i przytwierdzonych na stałe do powierzchni ściany. Materiał numizmatyczny podzielony został na kraje (Cesarstwo Niemieckie, Polska wraz ze Śląskiem, Pomorze, księstwa Słowian Zachodnich, Państwo Krzyżackie wraz z biskupstwem dorpacim, Czechy, Węgry, Dania oraz Szwecja), w ich obrębie natomiast ułożony chronologicznie. Najstarsze obiekty pochodzą z ok. połowy X (półbrakteaty z Hedeby), najmłodsze natomiast z początków XVI stulecia (fenig brakteatowy kapituły katedralnej w Halberstadt, polskie brakteaty miejskie). Starano się dobrać reprezentatywną grupę monet pod kątem ukazania różnorodności form tego szczególnego środka płatniczego. Na ekspozycji pokazywane są m.in. półbrakteaty, brakteaty płaskie, guziczkowe i szerokie (śląskie). Ułożenie zabytków według klucza terytorialnego pozwoliło na zaprezentowanie charakterystycznej dla poszczególnych centrów brakteatowych „fabryki”.

Na ekspozycję składają się monety zarówno ze zbiorów własnych, jak i innych placówek muzealnych w kraju: Muzeum Archeologiczne

g i Etnograficznego w Łodzi, Muzeum Mazowieckiego w Płocku, Muzeów Narodowych w Krakowie i Warszawie, Muzeum Okręgowe w Toruniu i Zamku Królewskiego w Warszawie. Dużą część wystawy stanowią monety z kolekcji łódzkiego kolekcjonera Witolda Nakielskiego. Na szczególną uwagę zasługują w tej grupie znalezione niedawno w Krakowie lub jego okolicy brakteaty polskie z ok. połowy XIII stulecia, udostępnione tak szerokiej publiczności po raz pierwszy od czasu swego odkrycia.

Wystawę wzbogacają powiększone fotografie szczególnie pięknych okazów, zawieszane na ścianach ponad gablotami. Dla wygody zwiedzających udostępniono ruchome soczewki powiększające, umożliwiające dokładniejsze zapoznanie się z dowolnym zabytkiem.

Autorem scenariusza jest Witold Garbaczewski, oprawę plastyczną opracowały Dorota Podlaska oraz Elżbieta Kopczyńska. Wystawie towarzyszy katalog zawierający zarys mennictwa brakteatowego w Europie oraz spis monet z komentarzem do poszczególnych pozycji wraz z bogatym materiałem ilustracyjnym. Wydano również folder informacyjny oraz plakat reklamujący wystawę z przeznaczeniem dla szkół w regionie. Ukazanie się tych wydawnictw było możliwe dzięki pomocy finansowej Narodowego Banku Polskiego.

Dnia 10 stycznia 2003 r. przy okazji wystawy odbyło się w bydgoskim Muzeum Międzemuzealne Kolegium Numizmatyczne. Uczestnicy mieli m.in. możliwość wybicia pamiątkowego żetonu w formie brakteatu z wizerunkiem wieży (umieszczonej na najstarszej zachowanej pieczęci bydgoskiej z 1362 r.) i otokową legendą: CIVIT.BIDG.MMIII.

Witold Garbaczewski

Nowy doktorat z dziedziny numizmatyki

Dnia 18 grudnia 2002 r. odbyła się przed radą naukową Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego publiczna obrona rozprawy doktorskiej mgr Renaty Ciołek, doktorantki Instytutu. Tytuł rozprawy, napisanej pod kierunkiem dr hab. Aleksandra Bursche, prof. U.W., brzmi: „Znaleziska monet rzymskich na Pomorzu”. Recenzje, bardzo zresztą pozytywne, przedstawili: prof. dr Jerzy Kolendo oraz prof. dr Mariusz Mielczarek. Rada wysoko oceniła odpowiedzi doktorantki zarówno na

kwestie zawarte w recenzjach, jak też na liczne pytania padające z sali, jednogłośnie opowiadając się za nadaniem stopnia doktora nauk humanistycznych. Zaaprobowała również wnioszek prof. Kolendo, aby zgłosić pracę do nagrody Prezesa Rady Ministrów. Dodajmy na koniec, że część materiałowa rozprawy w postaci *Katalogu znalezisk monet rzymskich na Pomorzu* opublikowana została przez R. Ciołek w 2001 r. jako t. VI suplementu do *Światowita* (por. rec. w WN XLV, 2001, s. 219–221).

S.S.

Rozstrzygnięcie VII Konkursu im. Jana Gawrońskiego

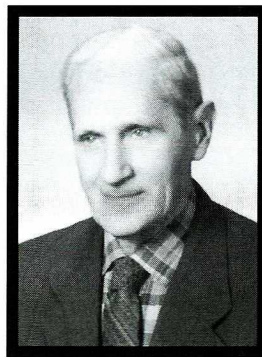
W przedostatnim dniu 2002 r. na Zamku Królewskim w Warszawie zebrał się sąd konkursowy VII Konkursu na pracę z zakresu numizmatyki i medalistyki polskiej do nagrody im. Jana Gawrońskiego. W skład sądu, poza Dyrektorem Zamku, weszli kustosz Gabinetu Numizmatycznego Zamku Królewskiego w Warszawie oraz Muzeów Narodowych w Warszawie i w Krakowie, a także przedstawiciele PTN i Generalnego Konserwatora Zabytków oraz dwaj profesorowie z PAN. Obradom przewodniczył prof. Ryszard Kiersnowski. Spośród dzieł wydanych w ostatnich trzech latach prac, które zostały zgłoszone na Konkurs, jako najlepsze wybrano trzy. Główną nagrodę w wysokości 3000 zł przyznano dr hab. Borysowi Paszkiewiczowi za jego pracę habilitacyjną *Pieniądz górnośląski w średniowieczu*, Lublin 2000 (por. recenzję obok). Dwoma równorzędnymi wyróżnieniami uhonorowano dr Renatę Ciołek za *Katalog znalezisk monet rzymskich na Pomorzu*, Warszawa 2001 oraz Czesława Miłczaka za *Katalog polskich pieniędzy papierowych od 1794*, Warszawa 2002.

S.S.

Adam Więcek (1923–2002)

Adam Więcek urodził się 23 stycznia 1923 r. w Brzeżanach, miejscowości leżącej 100 km na wschód od Lwowa (woj. tarnopolskie). Do szkoły powszechnej uczęszczał do Plichowa i Pomorzan. Pierwszą klasę gimnazjum ukończył w Buczaczu, natomiast klasy 2–4 kontynuował w Brzeżanach, gdzie w czerwcu 1939 r. złożył tzw. małą maturę. W okresie

wojny uczęszczał w Buczaczu na komplety tajnego nauczania (1–2 klasa liceum), a w roku 1943 zdał egzamin dojrzałości. W październiku 1945 r. rozpoczął studia z zakresu historii sztuki na Uniwersytecie w Łodzi. Studia kontynuował (od drugiego roku) na Uniwersytecie Wrocławskim, gdzie w czerwcu 1950 r. otrzymał magisterium po przygotowaniu pracy: „*Rysunki Daniela Chodowieckiego*” (druk: Ze skarbca Kury, z. 14: 1962, s. 121–160). Za sprawą profesora Władysława Podlacha (1875–1951) rozpoczął w 1947 r. jako student pracę w Muzeum Archidiecezjalnym we Wrocławiu, skąd po skończeniu studiów przeniósł



się do Muzeum Śląskiego. Od 15 września 1950 r. do 31 grudnia 1963 r. pracował w charakterze kustosza, a później wicedyrektora. W międzyczasie uzyskał na Uniwersytecie Łódzkim stopień naukowy doktora nauk humanistycznych na podstawie pracy „*Sebastian Dadler rzeźbiarz i medalier gdański XVII wieku*”. Publiczna obrona pracy doktorskiej mgr Adama Więcka odbyła się 13 października 1960 r. — promotorem był prof. dr Mieczysław Wallis (recenzenci: prof. dr Władysław Tomkiewicz i doc. dr Zygmunt Wdowiarski). Będąc zwolennikiem specjalizacji w muzealnictwie, doprowadził do powstania w 1964 r. jedyne w Polsce Muzeum Sztuki Medalierskiej. Jego dyrektorem był od 1 stycznia 1965 r. do przejścia na emeryturę w dniu 31 grudnia 1988 r., (od 1 października 1988 r. do 31 grudnia 1988 r. był zatrudniony w wymiarze 1/2 etatu). Trudno w paru zdaniach dać charakterystykę tworzonej od podstaw placówki. Warto jednak przypomnieć, że muzeum borykało się początkowo z ogromnymi trudnościami lokalowymi

— nie posiadało swojej stałej siedziby, znajdując najpierw lokum w Rynku–Ratuszu 24, przy ówczesnym Wydziale Kultury, by po kilku miesiącach skorzystać z gościnności Muzeum Architektury i Odbudowy. Wiosną 1967 r. muzeum znalazło kolejną tymczasową siedzibę w Ratuszu, skąd dopiero po 15 latach (1 września 1982 r.) trafiło do kamienicy przy ul. Kiełbańskiej 5 (w pobliżu wrocławskiego Rynku). W 1989 r. — już po odejściu A. Więcka na emeryturę, zostały udostępnione zwiedzającym sale wystawowe w barokowej kamieniczce „Pod Złotym Słońcem”.

Muzeum gromadziło medale, medaliony, plakiety, odznaki, ordery i odznaczenia polskie i obce. Do zbiorów trafiały też inne prace artystów medalierów — małe formy rzeźbiarskie, projekty medali i odznaczeń, modele gipsowe, stemple do bicia medali i formy odlewnicze. W okresie kiedy A. Więcek był dyrektorem do zbiorów trafiło ok. 40 tys. eksponatów, w tym 15 tys. medali polskich (zbiór Muzeum Sztuki Medalierskiej został zapoczątkowany od kilkunastu medali подарowanych przez samego A. Więcka). Bardzo wymowne były słowa A. Więcka wypowiedziane w jednym z wywiadów (A. Sachanbińska, *Dwie pasje życia zasłużonego historyka sztuki*, *Wieczór Wrocławia*, nr 154 z 3–4.VII.1971). Na pytanie dziennikarki: „Czy inne muzea pomagały w gromadzeniu zbiorów?” A. Więcek odpowiedział: „Wprost przeciwnie. Do dziś strzegą zazdrośnie swoich skarbów, w ogóle ich nie wykorzystując”. Mimo wieloletnich trudności lokalowych Muzeum pod kierownictwem A. Więcka zorganizowało ponad 250 wystaw, w tym ponad 40 za granicą, m.in. w Belgii, Francji, Holandii, Luksemburgu, Szwecji, Związku Radzieckim itd. Także dzięki tym wystawom medalierstwo polskie zyskało opinię jednego z najciekawszych i najbardziej awangardowych w świecie.

Przy muzeum powstała też biblioteka utrzymująca wymianę literatury i informacji naukowej z najważniejszymi instytucjami muzealnymi i naukowymi na całym świecie. Niewątpliwie znaczący wpływ na powiększanie zasobności biblioteki miała energiczna działalność A. Więcka na polu naukowym — jednym z podstawowych zadań Muzeum Sztuki Medalierskiej za dyrektury A. Więcka były badania naukowe nad medalierstwem polskim. Przejawem tych badań było m.in. wydawanie

muzealnego czasopisma: *Biuletynu Muzeum Sztuki Medalierskiej*. Symptomatyczne było stwierdzenie A. Więcka (*Wieczór Wrocławia*, nr 177 z 9/11.IX.1988 r.), iż jego hobby to książki. Miało to niewątpliwie wpływ na wzrost zasobności i bogactwo muzealnej biblioteki, która do dziś jest jedną z najlepiej w Polsce zaprzatrzonych w literaturę poświęconą medalierstwu i numizmatyce.

Twórczość naukowa Adama Więcka jest bogata i różnorodna, obejmuje prace z zakresu historii sztuki, medalierstwa, muzeologii i filatelistyki. Jego zasadnicze zainteresowania naukowe skupiały się przede wszystkim na barokowej sztuce śląskiej (grafika i rzeźba), której był miłośnikiem, oraz na medalierstwie polskim. Najwybitniejsze i najbardziej znane Jego prace dotyczą dzieł medalierstwa — był powszechnie uznanym na świecie autorytetem w tej dziedzinie wiedzy. Międzynarodowe uznanie zyskał dzięki publikacji monografii o strasburskim medalierze Sebastianie Dadlerze, choć i szereg innych prac A. Więcka spotkało się z zainteresowaniem za granicą (liczne recenzje i omówienia jego publikacji w prasie zagranicznej, np. książki *Medale Piastów śląskich*, Warszawa 1958 — rec.: V. Karger, *Těšínské poznámky k dílu Adama Więcka Medale Piastów śląskich*, Slezský numismatik, č. 15: 1958, s. 1–2; J. Kalus, *NL*, XIV: 1959, s. 55; E. Holzmair, *Mitteilungen der österreichischen Numismatischen Gesellschaft*, R. 11, nr 8, 1960, s. 99).

Cały dorobek naukowy Adama Więcka obejmuje łącznie ponad 260 artykułów i rozpraw oraz 21 pozycji książkowych — a wiele jego prac ma charakter fundamentalny. Swą karierę pisarską rozpoczął od artykułu zamieszczonego 55 lat temu w dodatku tygodniowym *Dziennika Zachodniego Świat i Życie* „*Ostatnia twierdza polskości. Z dziejów piastowskiego zamku w Brzegu*” (*Katowice*, nr 43 z 2.XI.1947). 45 lat temu nawiązał także współpracę z Wiadomościami Numizmatycznymi (patrz: *O orderze myśliwskim — „złotego jelenia”*, *WN*, R. I: 1957, z. 1, s. 6–7; *O międzynarodowej wystawie medali w Sztokholmie i potrzebie odrodzenia sztuki medalierskiej w Polsce*, *WN*, R. I: 1957, z. 1, s. 34–38). Z braku miejsca wymienię tylko niewielką część prac związanych z medalierstwem i numizmatyką (pełny wykaz Jego publikacji zostanie opublikowany w jednym

z najbliższych numerów Wrocławskich Zapisek Numizmatycznych). Adam Więcek napisał m.in. następujące książki (wymieniam je w kolejności chronologicznej): *Medale Piastów śląskich*, Warszawa 1958; *Sebastian Dadler medailier gdański XVII wieku*, Gdańsk 1962; *Sztuka medalierska w Polsce Ludowej 1945–1965*, Wrocław 1966; *Dzieje sztuki medalierskiej w Polsce*, Kraków (wyd. I: 1972, wyd. II: 1989); *Jan Filip Holzhaeusser (1741–1791) nadworny medailier króla Stanisława Augusta Poniatowskiego*, Warszawa 1993 oraz szereg artykułów: *Medale pamiątkowe Jerzego Wilhelma, księcia legnicko-brzesko-wołowskiego (w 280-rocznicę śmierci ostatniego Piasta śląskiego 1675–1955)*, [w:] *Kwartalnik Opolski*, R. I: 1953, nr 3–4, s. 103–116; *Jan Neidhardt, śleszský medailér XVII. století*, „Časopis Slezského muzea”, Opava 1958, s. 61–88; *Jan Buchheim — medailier śląski XVII wieku*, WN, R. VI: 1962, s. 77–107; *Monety i medale Wazów polskich bite dla księstwa nyskiego oraz opolsko-raciborskiego*, *Kwartalnik Opolski*, R. 9: 1963, nr 4, s. 37–50; *G. Dewerdeck i J. Chr. Kundmann pionierzy badań śląskiego medalierstwa*, *Kwartalnik Opolski*, R. 36: 1990, nr 1–4, s. 82–85; *Hans Rieger — medailier śląski 1. połowy XVII stulecia*, *Wrocławskie Zapiski Numizmatyczne*, nr 1–2: 1999, s. 61–68. Osobne, książkowe publikacje poświęcił także artystom medalierom (J. Stasińskiemu, J. Raszce, Cz. Makowskiemu). Część Jego zamierzeń naukowych niestety nie doczekała się finalizacji w formie gotowych publikacji, choć przez wiele lat nad nimi pracował, m.in. nad Słownikiem Medalierów (część biografów opublikował, np. w Polskim Słowniku Biograficznym). Ubolewać można, iż nie ukazała się zapowiadana przez A. Więcka duża monografia rodu Hoehnów (patrz: Z. Frąckiewicz, *Życie wśród medali*, *Gazeta Południowa/Wrocław — Krzyki*, nr 2, wrzesień 1998 r.).

Biorąc pod uwagę całokształt działalności i zasług Adama Więcka można stwierdzić, że nie był wyróżniany zbyt szczerze, zwłaszcza w ostatnich latach swojego życia, choć odnotowujemy następujące odznaczenia: srebrny (1953) i złoty (1955) Krzyż Zasługi, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1973). Posiadał też odznaczenia regionalne i resortowe — w 1980 r. za osiągnięcia w działalności organizatorskiej i upowszechnieniowej w dziedzinie medalierstwa otrzymał od wojewody

wrocławskiego J. Owczarka Nagrodę Miasta Wrocławia. Był członkiem honorowym towarzystw numizmatycznych francuskiego, niemieckiego i fińskiego. W 1993 r. został wyróżniony srebrną odznaką „Za Zasługi dla Polskiej Filatelistyki”. Na pierwszym zjeździe Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego we Wrocławiu w maju 1993 r. otrzymał członkostwo honorowe tej organizacji.

Adam Więcek ma wielkie zasługi na niwie zacieśniania stosunków polsko-czeskich. Przejawiało się to m.in. w planowej i systematycznej wymianie wystaw medali. Za Jego sprawą pokazywano współczesne medalierstwo polskie, m.in. w Brnie i Pradze. Drogą rewanżu wystawy czeskich medali i plaket gościły we Wrocławiu. Adam Więcek bardzo często osobiście wyjeżdżał do Czech, zwłaszcza do Opawy, gdzie wygłaszał referaty. 26 czerwca 1961 r. w Opawie mówił o śląskim siedemnastowiecznym medalierze Janie Buchheimie. 17 września 1964 r. wygłosił w Muzeum Śląskim w Opawie wykład „*Polské medailérství XVI.–XX. století*”. Z jego udziałem odbyły się też np. „X. Numismatické Dny Slezska a severní Moravy”, podczas których 25 maja 1968 r. wygłosił wykład „*K česko-polským numismatickým stykům Opavy a Vratislavi*”. Współpraca przejawiała się w licznych artykułach A. Więcka publikowanych w czeskich czasopismach: *Umění, Časopis Slezského muzea* i przede wszystkim *Slezský numismatik* (np. *Nové slezské medaile — opolská a vratislavská*, *Slezský numismatik*, 1958, nr 15, s. 1–2; *Jan Wysocki současný slezský medailér*, *Slezský numismatik*, nr 1–2 (21–22), 1960, s. 6–7; *Tři neznámé varianty medailí slezských Piastovců*, *Slezský numismatik*, nr 8–9: 1961, s. 30–32). Jego kontakty opierały się w dużej mierze na bliskiej znajomości ze znanym opawskim numizmatykiem J. Kalusem (por. np.: J. Kalus, *Dr. Adam Więcek jubuluje*, *Numismatické listy*, R. 42: 1988, s. 178–179; R. Pieńkowski, *Dr. Jaromír Kalus (1911–1999)*, WN R. 44: 2000, z. 2, s. 229–231).

Adam Więcek pracował naukowo prawie do ostatnich dni swojego życia, a Jego odejście wszystkich zaskoczyło. Zmarł we Wrocławiu w dniu 7 czerwca 2002 r. Był niewątpliwie najwybitniejszym w XX w. polskim znawcą sztuki medalierskiej. Medalografia polska poniosła niepowetowaną stratę.

Robert Pieńkowski

**Dr Teofila Opozda
(1921–2002)**

19 lipca 2002 r. po ciężkiej chorobie zmarła w Krakowie dr Teofila Opozda. Z wykształcenia była prawnikiem — stopień magistra uzyskała w 1949 r. Jednak wielką miłością i pasją jej życia stała się numizmatyka polska ze szczególnym uwzględnieniem wieku XVII. Pracę rozpoczęła w maju 1958 r. w Instytucie Historii Kultury Materialnej PAN, w Zakładzie Numizmatyki będącym filią tejże instytucji w Krakowie. Po przejściu Zakładu Numizmatyki przez Uniwersytet Jagielloński w Krakowie w 1969 r. została zatrudniona na etacie starszego asystenta naukowo-technicznego. W 1973 r. zamieniono go na etat dokumentalisty, a w 1978 r. kustosa służby bibliotecznej. Przez wiele lat nie mogła się bez reszty oddać badaniom numizmatycznym, bo czas musiała poświęcać także sprawom administracyjnym i technicznym. Tym bardziej należy więc podziwiać jej pełne poświęcenia zaangażowanie, aby prócz zajęć nie związanych z numizmatyką przygotować pod kierunkiem prof. R. Kiersnowskiego cenną pracę doktorską o mennicy łabrzeńskiej. Tytuł doktora nauk humanistycznych uzyskała w czerwcu 1975 r. na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Dr Teofila Opozda położyła także zasługi przy zbieraniu informacji o znaleziskach monet na terenie trzech byłych województw — krakowskiego, rzeszowskiego i kieleckiego. Jej ankiety docierały do instytucji związanych z administracją publiczną (powiaty), do szkół, duchowieństwa, a także muzeów. Przeprowadzenie kwerendy łączyło się najczęściej z wyjazdami w teren, aby dotrzeć do jak największej liczby informatorów i na miejscu uzyskać informacje oraz ewentualnie określić monety. Praca ta była bardzo uciążliwa, zachodziła bowiem często konieczność dotarcia do małych miejscowości. Jej trud doceniło Ministerstwo Kultury i Sztuki honorując w maju 1972 r. złotą odznaką za opiekę nad zabytkami. Wcześniej, bo w maju 1970 r., Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Archeologicznego i Numizmatycznego w Warszawie przyznał Jej medal „Za zasługi położone dla rozwoju Towarzystwa — medal 50-lecia PTA”.

Trzeba jeszcze wspomnieć, iż dr Teofila Opozda mimo tylu zajęć nie zaniedbywała tak-

że popularyzacji wiedzy numizmatycznej, co znalazło wyraz w Jej artykułach popularnonaukowych, a także w prelekcjach w szkołach podstawowych i liceach, jak np. „Stara moneta źródłem informacji historycznej” (Szkoła Podstawowa nr 34 w Krakowie, 1968 r.), „Jak zabezpieczyć skarb monetarny przed jego rozproszeniem” (Szkoła Podstawowa w Czarkowach, pow. Kazimierza Wielka, maj 1968 r.).

W 1981 r. dr Teofila Opozda przeszła na emeryturę. Niestety, ze względu na zły stan zdrowia, a także konieczność opieki nad chorym mężem, musiała zrezygnować z dalszych badań związanych z numizmatyką, z wielką stratą dla tejże nauki.

Zegnaj Tosiu, byłaś bardzo dzielna w swoim niełatwym życiu.

Bibliografia prac dr Teofili Opozdy

- Spoleczeństwo rzeszowskie pomaga numizmatikom*, Nowiny Rzeszowskie — Widnokrąg, 1964, nr 20, s. 4.
- Znaleziska monet z terenu województwa krakowskiego i rzeszowskiego*, WN IX, 1965, z. 2, s. 117–121.
- Stare monety mówią*, Słowo Ludu — Magazyn Niedzielnny, 1965, nr 312.
- Znaleziska monet antycznych z woj. krakowskiego i rzeszowskiego*, WN IX, 1965, z. 3–4, s. 227–230.
- Grosze praskie ze skarbu z Wodzisławia*, pow. Jędrzejów, WN X, 1966, z. 2, s. 108–111.
- Skarb monet z XV–XVII w. z Kalisza*, WN X, 1966, z. 2, s. 126.
- Znaleziska monet antycznych z terenu woj. kieleckiego i krakowskiego*, WN XI, 1967, z. 4, s. 245–246.
- Znaleziska monet średniowiecznych i nowożytnych z terenu woj. kieleckiego*, WN XII, 1968, z. 1, s. 34–38.
- Kilka uwag w sprawie przeprowadzonej inwentaryzacji nieznanymi znaleziskami monetarnymi*, WN XII, 1968, z. 2, s. 114–121.
- Dalsza część skarbu monet rzymskich odkrytego w Chmielowie Piaskowym*, pow. Opatów, WN XIII, 1969, z. 1, s. 19–23.
- Monety nowożytne z Czudca*, pow. Strzyżów n. Wisłokiem. *Skarb monet z Janikowa*, pow. Przysucha, WN XIII, 1969, z. 1, s. 49–51.
- Skarb monet z XVII–XVIII w. z Janowca n. Wisłą*, pow. Puławy, WN XIII, 1969, z. 4, s. 243–246.
- Moje drogi do skarbów*, BN, 1969, nr 47/48, s. 881–884.

Skarb monet z Księżomierza, pow. Kraśnik, WN XIV, 1970, z. 1, s. 43–50.

Nowe znaleziska monet rzymskich, WN XIV, 1970, z. 1, s. 51–52.

Znaleziska monet z Lubelszczyzny, WN XIV, 1970, z. 1, s. 52–57.

Dwa okresy działalności mennicy łobżenickiej?, WN XV, 1971, z. 1, s. 1–19.

Skarb brakteatów z XII w. z Lipnik, pow. Gródków, woj. Opolskie, WN XV, 1971, z. 3, s. 145–151.

Dalsze monety z kolekcji p. St. Lewandowskiego, WN XV, 1971, z. 3, s. 185–186.

Jankowice, pow. Opole, WN XV, 1971, z. 3, s. 186.

Kraśnik, m.p., WN XV, 1971, z. 3, s. 186.

Dawne monety, Trybuna Opolska, 1971, nr 30, s. 4.

Przestawice, pow. Miechów. Skarb monet z XVII w., WN XVII, 1973, z. 4, s. 245–247.

Mennica Łobżenicka, Wrocław–Warszawa–Kraków 1975, ss. 210.

Skarb monet z XVI i XVII w. z Bukowej Śląskiej k. Namysłowa, WN XXI, 1977, z. 2, s. 79–81.

Skarb monet z XVII w. z Głubczyc, WN XXI, 1977, z. 2, s. 82–101.

Mennica opolska w XVII w., WN XXII, 1978, z. 3–4, s. 129–155.

Starych pieniędzy skarb okrutny, BN 1979, nr 5, s. 81–86.

Skarb monet z Bytomia Odrzańskiego, WN XXIII, 1979, z. 2, s. 100–106.

Mennica koronna we Lwowie w latach 1656–1657, WN XXIV, 1980, z. 3 (cały).

Skarb monet z XVII w. z Koźła, woj. Opolskie, WN XXXIII, 1989, z. 1–4, s. 62–65.

Stanisława Kubiak

Lubomír Nemeškal (1927–2002)

W dniu 6 października 2002 r. zmarł w Pradze Dr Lubomír Nemeškal Dr Sc., jeden z najbardziej zasłużonych numizmatyków czeskich. Był on wybitnym znawcą pieniądza czeskiego, zwłaszcza z XVI i XVII w., autorem wielu prac z tego zakresu, w tym siedmiu pozycji książkowych. Przez blisko 40 lat (1952–1991) pracował w Dziale Numizmatycznym Muzeum Narodowego w Pradze, w latach 1960–1974 pełniąc funkcje kierownika. Był również wieloletnim członkiem Komisji Numizmatycznej przy Instytucie Historycznym Czechosłowackiej Akademii Nauk oraz sekretarzem i redaktorem wydawanego przez tę Komisję „Numi-

smatickeho sborníka”. W latach 1963–1974 redagował „Numismatické listy”. Również 50 lat należał najpierw do Czechosłowackiego, a potem do Czeskiego Towarzystwa Numizmatycznego, od 1999 r. jako członek honorowy. W 1984 r. został wybrany na członka-korespondenta Austriackiego Towarzystwa Numizmatycznego.

Lubomír Nemeškal urodził się 10 stycznia 1927 r. w Banskéj Bystrzycy na Słowacji. Do gimnazjum uczęszczał w Litovli na Morawach, a w latach 1945–1950 studiował na wydziale filozoficznym Uniwersytetu Karola w Pradze, zdając egzaminy końcowe z historii i języka czeskiego. Przez ostatnie dwa lata studiów pracował jednocześnie w archiwum Głównego Miasta Pragi. Po odbyciu służby wojskowej, w 1952 r. rozpoczął pracę w Dziale Numizmatycznym Muzeum Narodowego w Pradze, gdzie pozostał do swojego przejścia na emeryturę w 1991 r. Tu sprawował pieczę nad monetami z okresu groszowego i talarowego. W 1961 r., na podstawie napisanej pod kierunkiem prof. V. Husy monografii mennicy jachimowskiej w 1. połowie XVI w., uzyskał w Uniwersytecie Karola stopień kandydata nauk, a w 5 lat później tytuł doktora filozofii. Tytuł doktora nauk historycznych osiągnął w 1995 r. po napisaniu pracy *České mincovnictví v letech 1469–1561 a jeho vztah k evropskému vývoji*, która nie została opublikowana.

Dr Nemeškal jest autorem około 130 prac, głównie dotyczących historii pieniądza okresu groszowego i talarowego. Wśród nich znajduje się inwentarz znalezisk monet z lat 1519–1900 (*Nálezy mincí v Čechach, na Moravě a ve Slezsku*, t. III, Praha 1957), monografie mennicy w Jachymowie (1964) i Czeskich Budziejowicach (1969), wzorowo wykonana publikacja skarbu monet z XV w. z miejscowości Luhy w pow. Przybram (1973), a także ostatnio dwie cenne prace syntetyczne: *Počátek ražby českého tolaru a konec ražby pražského groše (1469–1561)*, Praha 1997 oraz *Snahy o mincovní unifikaci v 16. století*, Praha 2001. W rękopisie znajduje się i czeka na publikację obszerna monografia jachimowskiej mennicy w latach 1519–1671.

Wśród osiągnięć Zmarłego trzeba jeszcze wymienić zredagowanie *A Survey of Numismatic Research 1966–1971* w zakresie numizmatyki nowożytniej — tomu wydanego na Międzynarodowy Kongres Numizmatyczny

w Nowym Jorku w 1973 r. Z działalności natomiast wystawienniczej najważniejsze było przygotowanie w 1970 r. stałej wystawy poświęconej historii pieniądza na obszarze Czechosłowacji.

Zmarły utrzymywał kontakty także z Polakami i z nauką polską. W 1983 r. uczestniczył w III polsko-czechosłowackiej konferencji numizmatycznej w Mogilanach pod Krakowem (*Czeska państwowa polityka monetarna w latach 1469–1619*, WN XXX, 1986, s. 153–162), a w 1988 w V konferencji we Svitie (*Ludvík Jagellonský a šlikovská mincovní výroba v Jáchymově*, [w:] *Problematyka mennictwa Jagiellońców*, Nitra-Svit 1988, s. 125–130). W księdze dedykowanej Ryszardowi Kiernowskiemu opublikował przyczynek o wznowieniu emisji groszy praskich w 2. połowie XVI w. (*Nummus et Historia*, Warszawa 1985, s. 253–258). Życiorys dra Lubomíra Nemeškala oraz szczegółową bibliografię za lata 1953–1995 zamieszczono w Num. listach LII, 1997, s. 172–176, z okazji jubileuszu siedemdziesięciolecia urodzin. Żegnamy Go z żalem.

S. Suchodolski

Sprawozdanie z działalności Komisji Numizmatycznej w 2002 r.

Odbyły się 4 spotkania Komisji, z których pierwsze 22 lutego 2002 r. W jego programie były 3 referaty. W pierwszym mgr Jerzy Piniński przedstawił „Trzeci egzemplarz monety Bolesława Chrobrego z przedstawieniem strzały” pochodzący ze skarbu z Garska, pow. Człuchów. Odkrycie tego okazu można uznać za sensacyjne, jest to bowiem drugi dopiero egzemplarz dostępny do badań (pierwszy, ze zbioru Tadeusza Wolańskiego, zaginął jeszcze w XIX w.). Wczesna data skarbu z Garska (po 996 r.) potwierdza już wcześniej wysunięty domysł, że mamy tu do czynienia z jedną z najstarszych, czy może wręcz z najstarszą monetą Bolesława Chrobrego. Wobec zaś opóźnienia daty powstania denarów z imieniem Mieszka, omawiany typ z wyobrażeniem strzały zdaje się w ogóle inaugurować mennictwo polskie (por. WN XLVI, 2002, s. 51–58).

Dwa pozostałe referaty wygłoszone na tym posiedzeniu nawiązywały do sesji ikonograficznej odbytej w grudniu poprzedniego roku. Tematem były dalsze okazy pochodzące z nie-

dawno odkrytego, rewelacyjnego skarbu brakteatowego z 1. połowy XIII w. Pierwsze informacje o jego odkryciu na Śląsku okazały się nieprawdziwe i dziś już nie ulega wątpliwości, że znaleziono go w obrębie starego miasta w Krakowie. Najpierw mgr Bogumiła Haczewska w referacie „Jeleń czy bawół?” analizowała czterokrotnie powtarzające się między ramionami krzyża wyobrażenie rogatego zwierza. Następnie dr hab. Borys Paszkiewicz przedstawił „12 monet ze skarbu krakowskiego”, proponując nowe atrybucje.

Posiedzenie w dniu 15 kwietnia 2002 poświęcone było tematyce pieniądza starożytnego. Prof. dr Aleksander Bursche analizował „Skarby rzymskie ze znalezisk bagiennych w basenie Bałtyku”, głównie z obszaru Danii, sugerując ich nieekonomiczny charakter. Następnie mgr Renata Ciołek omówiła „Znaleziska późnoantycznych solidów na Pomorzu” (tekst złożony do druku w WN). Problematyka ta stanowi część jej rozprawy doktorskiej obronionej 18 grudnia 2002 r. (por. notatkę obok).

Korzystając z obecności w Polsce prof. Władysława Duczko z uniwersytetu w Uppsali, zorganizowano 27 maja 2002 małą sesję poświęconą powodom, dla których we wczesnym średniowieczu (IX–1. połowa XII w.) deponowano skarby monet i ozdób srebrnych. W środowisku numizmatyków, czy może raczej historyków i archeologów specjalizujących się w historii wczesnego pieniądza, panowała opinia, że powody te były głównie, choć oczywiście nie wyłącznie — ekonomiczne. Wśród archeologów natomiast coraz wyraźniejsza jest tendencja do uznania za najważniejsze względy magiczne i kultowe. Celem sesji było doprowadzenie do konfrontacji tych dwóch postaw i wywołanie dyskusji, która powinna ułatwić przełamanie tradycyjnie obowiązujących poglądów.

Referentami byli archeolodzy: prof. dr Władysław Duczko (Uppsala), „Przyczyny i miejsca deponowania skarbów srebrnych w Skandynawii okresu Wikingów”; prof. dr Przemysław Urbańczyk (Warszawa i Siedlce), „Wczesnośredniowieczny homo symbolicus kontra homo oeconomicus” oraz mgr Jacek Kowalewski (Toruń), „Okoliczności deponowania skarbów zachodniosłowiańskich w świetle zasad waloryzacji kruszcu srebrnego w spo-

lecznościach tradycyjnych wczesnego średnio-wiecza”. Poglądy swoje, zasadniczo antyeconomiczne, wymienieni badacze ujawnili już wcześniej. W. Duczko znany jest jako autor oryginalnej tezy głoszącej, że tzw. pecksy, czyli nacięcia na monetach i ozdobach, nie są wynikiem próbowania jakości kruszcu, lecz praktyk magicznych (por. *Moneta mediaevalis*, red. B. Paszkiewicz, Warszawa 2002, s. 193–208). P. Urbańczy kilkakrotnie dawał wyraz braku wiary w głównie rynkowe funkcje srebra w społeczeństwach przedpaństwowych (por. tamże, s. 209–224). Zdaniem J. Kowalewskiego skarby były deponowane w miejscach granicznych poza osiedlami z powodów kultowych lub magicznych (*Archeologia XXVIII*, Toruń 2001, s. 59–97).

Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja, w której próbowano odpierać zarzuty kierowane przeciw obowiązującym dotychczas poglądom, wykazując między innymi nieznaną możliwość przez adwersarzy materiału źródłowego. I choć nie udało się przekonać przeciwników do swoich tez, to jednak nastąpiło chyba zbliżenie stanowisk. Nikt bowiem nie upierał się, że jedynie względy ekonomiczne lub względy pozaekonomiczne decydowały o ukrywaniu skarbów — istotne były jedne i drugie. Rzeczą polega więc na wyważeniu proporcji między tymi czynnikami.

Ostatnie posiedzenie Komisji odbyło się 22 listopada 2002. Najpierw prof. S. Suchodolski wygłosił referat „Względy pozanaukowe w badaniach numizmatycznych (poglądy na początki mennictwa w Polsce, w Czechach i na Węgrzech)” (zbliżony tekst ma być opublikowany przez Uniwersytet Wrocławski w materiałach konferencji „O naturze źródła historycznego”). Następnie dr hab. B. Paszkiewicz mówił o „Skarbie królowej Bony” na podstawie sporządzonego w Bari pośmiertnego inwentarza jej majątku (por. tekst w niniejszym zeszycie WN). Na zakończenie zostały omówione sprawy bieżące, dotyczące Kongresu w Madrycie, ustawy konserwatorskiej, wydawnictw.

W roku bieżącym Komisja Numizmatyczna włączyła się w dyskusję nad projektem przygotowywanej przez Sejm ustawy o zabytkach. Zostaliśmy zaproszeni przez Komisję Kultury i Środków Przekazu do wzięcia udziału w jej posiedzeniu w dniu 25 września 2002. W pro-

gramie była dyskusja nad rządowym projektem ustawy o zabytkach oraz poselskim projektem ustawy o ochronie dziedzictwa narodowego. Komisję Numizmatyczną reprezentowała mgr Marta Męclewska, która przedstawiła nasze stanowisko. Następnie przesłaliśmy do Sejmu uwagi na piśmie. Była tam sugestia dodania art. 40a w następującym brzmieniu:

„Art. 40a. 1. Szczególny rodzaj znalezisk archeologicznych stanowią znaleziska numizmatyczne. Pod pojęciem „znaleziska numizmatycznego” rozumie się wszelkiego rodzaju znaleziska zawierające monety ukryte przed 1900 r. pod powierzchnią ziemi, wody lub w murach oraz towarzyszące im przedmioty, a także zabezpieczenie w postaci naczyń oraz innego rodzaju pojemników. Znaleziskiem numizmatycznym mogą być również monety złote lub srebrne znajdujące pojedynczo bez żadnego zabezpieczenia.

2. Znaleziska numizmatyczne, jeśli nie można ustalić ich pierwotnego właściciela i jego spadkobierców, stanowią własność Skarbu Państwa.

3. Kto przypadkowo lub w drodze poszukiwań dokonał znaleziska numizmatycznego obowiązany jest niezwłocznie zawiadomić o tym właściwego wojewódzkiego konserwatora zabytków, a jeśli jest to niemożliwe, właściwego wójta lub burmistrza (prezydenta miasta), albo też dyrektora muzeum, którzy przekażą zawiadomienie wojewódzkiemu konserwatorowi zabytków. Znalazca jest obowiązany przekazać mu do zbadania (za pokwitowaniem) całe znalezisko.

4. W terminie 3 dni od dnia przejścia zawiadomienia, o którym mowa w ust. 3, wojewódzki konserwator zabytków (lub delegowana przez niego osoba) jest obowiązany zbadać miejsce odkrycia oraz zabezpieczyć znalezisko numizmatyczne, a następnie zorganizować przy pomocy rzeczoznawcy jego rejestrację i dokumentację. Czynności te nie mogą trwać dłużej niż 3 miesiące. W przypadku znalezisk wyjątkowo dużych konserwator może przedłużyć ten termin do 6 miesięcy.

5. Znalazcy, który dopełnił obowiązku niezwłocznego powiadomienia o dokonaniu znaleziska oraz przekazał je w całości do zbadania (ust. 3), przysługuje nagroda w wysokości wartości rynkowej znaleziska. Dotyczy to jednak jedynie tych znalezisk lub ich części,

które zostaną uznane za szczególnie wartościowe źródła historyczne i których nabyciem będą zainteresowane muzea. Pozostałe znaleziska lub ich części zostaną zwrócone znalazcom, którzy będą mogli nimi dowolnie dysponować.

6. Powyższe przepisy (ust. 3–5) nie dotyczą znalezisk numizmatycznych dokonanych w czasie badań archeologicznych.

Uzasadnienie:

Komisja Numizmatyczna stoi na stanowisku, iż dotąd w Polsce obowiązująca — i mająca nadal obowiązywać — zasada, iż wszelkie znaleziska numizmatyczne muszą trafić do zbiorów muzealnych, jest niekorzystna dla nauki. Trzeba bowiem odróżniać teorię od praktyki. W teorii zasada ta jest pozytywna, gdyż stara się zachować wszystkie zabytki, umożliwiając ich ponowne zbadanie w przypadku postępu badań i pojawienia się kwestionariusza nowych pytań. W praktyce obligowanie znalazców do oddawania wszystkich dokonanych przez nich znalezisk do muzeów powoduje to, że utajniają oni swoje odkrycia w obawie przed konfiskatą i grożącą im karą. W rezultacie zabytki pozostają w ich posiadaniu albo są nielegalnie rozprzedawane, albo co najgorsze — masowo wywożone za granicę, głównie do Niemiec, gdzie ceny numizmatów są o wiele wyższe niż w Polsce. W każdym przypadku zabytki te są niemal stracone dla nauki, gdyż ginie czynnik najważniejszy, a mianowicie informacja o miejscu znalezienia oraz o rodzaju i składzie znaleziska.

Praktykom takim niestety nie zapobiega możliwość przyznania znalazcom nagród, nie są bowiem one obowiązkowe, nie obejmują pełnej wartości znaleziska, a w dodatku tryb ich udzielania jest na ogół bardzo wydłużony. Łączy się z tym słabość aparatu władzy demokratycznego państwa, które ze względów praktycznych nie jest w stanie wyegzekwować obowiązujących w tym zakresie przepisów. W efekcie liczba informacji o znaleziskach spadła niemal do zera i nic nie wskazuje na to, aby sytuacja miała się poprawić po przyjęciu ustawy w proponowanym kształcie.

Sytuacja taka nie jest zresztą specyficzna tylko dla Polski. Panuje ona we wszystkich krajach, w których obowiązują analogiczne zasady. Drastycznym przykładem służą tereny b. NRD, gdzie nadal obowiązują dawne, teore-

tycznie słuszne prawo, ale całkowicie zniknęły informacje o znaleziskach monet. Jednocześnie w pozostałych, zachodnich landach tego samego państwa, gdzie od XIX w. obowiązuje prawo korzystniejsze dla znalazców, liczba znalezisk ciągle rośnie. Korzyść z tego jest obopólna, zarówno znalazców, jak i nauki.

Komisja Numizmatyczna proponuje, za wzorem panującym w Wielkiej Brytanii, przyjęcie odmiennej zasady niż obowiązująca w Polsce. Uważamy mianowicie, że w przypadku masowo występujących, pospolitych monet, dla nauki ważniejsze jest pozyskanie o nich dokładnych informacji aniżeli posiadanie ich w muzeach. I to tym bardziej, że monety te i tak przestały w praktyce do tych muzeów trafiać.

Nasza propozycja ma charakter kompromisowy — zachowuje zasadę państwowej własności znalezisk, jednocześnie jednak pozwala w pełni usatysfakcjonować znalazcę. Na niego bowiem państwo w praktyce ceduje prawo własności, ale w formie nagrody i tylko po spełnieniu obowiązujących warunków. W rezultacie korzyść mają wszystkie strony. Państwo nie musi wypłacać nagród za znaleziska masowe, koncentrując się na znaleziskach na prawdę ważnych. Zasilają one zbiory muzealne. Znalazca uzyskuje w pełni wiarogodną informację o swoim znalezisku i jego wartości — unika oszukania przez handlarzy. Nie powinien więc mieć obaw przed kontaktem z konserwatorem. Nauka zdobywa nowe materiały do badań.

Zasada ta, jak powiedziano, od 300 lat obowiązuje z pewnymi modyfikacjami w Wielkiej Brytanii, a od XV w. w Danii — dobrze sprawdzając się w praktyce (por. Treasure Act 1996 <http://www.britarch.ac.uk/cba/potant10.html>; <http://www.hms0.gov.uk/acts/acts1996/96024-a.htm>).

Przedstawione tutaj propozycje są na pewno dyskusyjne i wymagają jeszcze uzgodnień z innymi artykułami projektu Ustawy o zabytkach oraz doprecyzowania w akcie wykonawczym. Komisja Numizmatyczna, która grupuje w swoim składzie największe obecnie w Polsce autorytety naukowe w zakresie numizmatyki i historii pieniądza, gotowa jest podjąć dyskusję i służyć swoją pomocą⁷.

Nasze uwagi nie zostały niestety uwzględnione w ostatecznej wersji projektu ustawy

przygotowanej przez Podkomisję nadzwyczajną i nadesłanej nam 20 grudnia 2002 z prośbą o wyrażenie opinii i zgłoszenie uwag. Ponowiliśmy więc nasze sugestie, wskazując jeszcze na fakt, że pięciodniowy okres pozostawiony konserwatorom na zbadanie zgło-

szonemu znaleziska jest zbyt długi. Uważamy nadto, że konserwator nie powinien przekazywać muzeom znalezisk w depozyt, lecz na własność. Nie jest bowiem on ich właścicielem, lecz dysponentem.

S. Suchodolski